



STANOWISKO FUNDACJI PANOPTYKON¹ W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O PAŃSTWOWEJ SŁUŻBIE OCHRONY²

Projekt ustawy o Państwowej Służbie Ochrony (dalej: **projekt**) zakłada powołanie nowej formacji ochronnej, do której zadań należeć ma zapewnianie ochrony wybranych osób (ze względu na pełnione przez nie obecnie lub w przeszłości funkcje publiczne) oraz obiektów, jak również zapobieganie przestępstwom przeciwko życiu, zdrowiu, wolności i nietykalności cielesnej tych osób i wymierzonych w nie wykroczeniom. Obowiązki Państwowej Służby Ochrony (dalej: **PSO**) obejmować mają także zapobieganie wybranym przestępstwom popełnianym przez funkcjonariuszy tej służby oraz prowadzenie rozpoznania pirotechniczno-radiologicznego Sejmu i Senatu RP. Nowa służba zastąpić ma istniejące obecnie Biuro Ochrony Rządu (dalej: **BOR**), a jej powołanie motywowane jest koniecznością przeprowadzenia gruntownej reformy formacji ochronnej, by dostosować zakres jej uprawnień i sposób działania do istniejących zagrożeń.

Na wstępie wskazać należy, że pojawiające się w ostatnich latach doniesienia medialne o problemach w funkcjonowaniu Biura Ochrony Rządu wskazują na konieczność wprowadzenia zmian w działaniu formacji odpowiedzialnej za zapewnianie ochrony osób pełniących funkcje kluczowe z punktu widzenia porządku konstytucyjnego. Projektodawcy powołują się w tym względzie na przeprowadzony w grudniu 2015 r. audyt, który wykazał miał liczne nieprawidłowości. Należy jednak zauważyć, że przytoczone w uzasadnieniu projektu wyjaśnienie potrzeby powołania nowej formacji nie jest wystarczające, ponieważ nie precyzuje, dlaczego nie jest możliwe dokonanie gruntownej reformy w ramach istniejącej struktury. Nie uzasadnia również w dostateczny sposób, dlaczego niezbędne jest przyznanie mającej powstać formacji uprawnień do prowadzenia kontroli operacyjnej oraz szerokiego dostępu do danych o mieszkańcach Polski, a więc narzędzi ingerujących w prawa i wolności obywatelskie.

Fundacja Panoptykon jest organizacją pozarządową zajmująca się ochroną praw człowieka w kontekście nowych technologii. Jednym z kluczowych problemów podejmowanych przez Fundację są uprawnienia Policji i innych służb godzące m.in. w prawo do prywatności. Z tego względu w niniejszym stanowisku odnosimy się jedynie do wybranych zagadnień projektu.

1. Kontrola operacyjna

Projekt zakłada przyznanie mającej powstać formacji ochronnej uprawnień do prowadzenia kontroli operacyjnej w celu zapobieżenia popełnieniu umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego obejmujących m.in. zamach na Prezydenta RP, czynną napaść na

¹ Stanowisko przygotowane przez Annę Walkowiak i Wojciecha Klickiego

² Projekt z dnia 22 maja 2017 r.

prezydenta RP lub przedstawiciela obcego państwa, zabójstwo, spowodowanie ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, katastrofę w komunikacji czy zawładnięcie statkiem wodnym lub powietrznym. Projekt określa zamknięty katalog przestępstw wymierzonych w osoby lub obiekty, którym PSO zapewnić ma ochronę lub dotyczących funkcjonariuszy PSO, co zgodne jest z jednym z wymogów określonych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 lipca 2014 r. w sprawie sygn. akt K 23/11. Jednocześnie zwrócić należy uwagę na szereg problemów dotyczących samego pomysłu przyznania PSO takich uprawnień.

a) Niezbędność przyznania uprawnień do stosowania kontroli operacyjnej

Kontrola operacyjna jest środkiem głęboko ingerującym w prawo do prywatności i inne prawa konstytucyjne, dlatego też powinna być stosowana absolutnie wyjątkowo. Tymczasem projekt zakłada przyznanie uprawnienia do jej stosowania formacji o charakterze ochronnym, której zadania tego nie uzasadniają. Artykuł 31 ust. 3 Konstytucji RP z 1997 r. określa standard ograniczania praw w niej wyrażonych. Wskazuje on, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Za tego typu ograniczenie uznać należy stosowanie kontroli operacyjnej, dlatego też w każdym przypadku rozważania przyznania jakiegokolwiek służbie takich uprawnień lub ich rozszerzenia niezbędne jest dokonanie oceny, czy jest to niezbędne, adekwatne i proporcjonalne. Projektodawcy nie przedstawiają dostatecznych argumentów przemawiających za tym, że bez przyznania tak daleko idących kompetencji nowa formacja nie będzie w stanie skutecznie realizować swoich funkcji. Za zbyt ogólne do wagi przyznawanych uprawnień należy uznać stwierdzenia, że „zmieniające się zagrożenia dla bezpieczeństwa osób i obiektów o kluczowym znaczeniu dla funkcjonowania państwa, w tym zagrożenia o charakterze terrorystycznym, wymagają dostosowania metod działań rozpoznawczych” czy uwagi wskazujące, że „BOR pozbawiony był możliwości aktywnego pozyskiwania informacji i zmuszony do przyjęcia pozycji biernego odbiorcy informacji”.

b) Współpraca z innymi służbami

Zdaniem projektodawcy BOR nie stanowi dla innych służb równoprawnego partnera w związku z faktem, iż ich szefowie mają status centralnych organów administracji i dysponują one kompetencjami, których nie ma formacja ochronna. Biorąc pod uwagę rodzaj zadań, które wypełniają poszczególne służby, dyferencjacja w zakresie kompetencji do prowadzenia kontroli operacyjnej jest uzasadniona, a Biuro Ochrony Rządu czy też jego następca korzystać powinny z informacji uzyskiwanych przez inne służby i organy. Efektywna współpraca między BOR a innymi służbami uprawnionymi do prowadzenia kontroli operacyjnej, w szczególności Policją, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego (dalej: **ABW**) i Służbą Kontrwywiadu Wojskowego, powinna wystarczać do tego, by formacja ochronna dysponowała niezbędnymi informacjami do wykonywania swoich zadań. W uzasadnieniu projektodawcy wskazują, że „specyfika i wrażliwość informacji operacyjnych, przy jednoczesnym ustawowym ograniczeniu kompetencji BOR, tworzyło [...] istotną barierę formalną w udostępnianiu danych przez inne służby”. Zgodnie z ustawą o Biurze Ochrony Rządu BOR w zakresie koniecznym do wykonywania zadań, o których mowa w art. 2 ust. 1, korzysta z pomocy i informacji uzyskanych w szczególności przez: Policję, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Straż Graniczną, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Służbę Wywiadu Wojskowego oraz Żandarmerię

Wojskową. Rozporządzenie regulujące zakres, warunki i tryb przekazywania BOR informacji uzyskanych przez te podmioty określa rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów. Podstawa ta powinna wystarczyć do prowadzenia efektywnej współpracy. Formalne zmiany nie gwarantują, że współpraca między służbami ulegnie poprawie, a w związku z możliwymi sporami kompetencyjnymi i nakładaniem się zadań może ona jeszcze ulec osłabieniu. Projektodawca, dążąc do przyznania PSO uprawnień wykraczających poza te, którymi dysponuje BOR, nie uzasadnia w przekonujący sposób, że celu nie da się osiągnąć poprzez wzmocnienie koordynacji działań i współpracy formacji ochronnej z innymi służbami.

Zaznaczyć bowiem należy, że proponowane kompetencje dotyczące stosowania kontroli operacyjnej pokrywają się w pewnym zakresie z tymi, które przysługują np. Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. ABW może bowiem stosować kontrolę operacyjną w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw szpiegostwa, terroryzmu, bezprawnego ujawnienia lub wykorzystania informacji niejawnych i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa, korupcji osób pełniących funkcje publiczne, jeśli może to godzić w bezpieczeństwo państwa, w zakresie produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, bronią masowej zagłady oraz środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w obrocie międzynarodowym. Porównanie katalogu przestępstw w przypadku, których PSO ma być uprawniona do stosowania kontroli operacyjnej z przypadkami, kiedy może tego dokonywać ABW, pokazuje, że zakresy tych przestępstw zazębiają się, ponieważ przestępstwa wymierzone w osoby pełniące kluczowe funkcje w państwie, należą do przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa. Co więcej, w praktyce znaczna część przestępstw, którym zapobiegać ma PSO może mieć charakter działań terrorystycznych, a takie również są przedmiotem działania ABW.

Ponadto przyznanie nowych kompetencji wiąże się z koniecznością odpowiedniego przeszkolenia przyszłych funkcjonariuszy PSO do prowadzenia czynności z zakresu kontroli operacyjnej, co rodzi dodatkowe koszty, których można uniknąć dzięki współpracy między różnymi służbami. Specjalizacja pozwoli na lepsze wykorzystanie środków i skupienie się przy rekrutacji funkcjonariuszy PSO na ich umiejętnościach i kompetencjach bezpośrednio dotyczących ochrony osób i obiektów. Nakładanie się kompetencji może prowadzić do dublowania aktywności bądź nawet sporów kompetencyjnych, które negatywnie wpływać mogą na funkcjonowanie formacji ochronnej, a w efekcie – bezpieczeństwo osób ochraniających.

W Ocenie skutków regulacji projektu projektodawcy wspominają o istniejących w innych państwach różnych modelach działania i funkcjonowania służb powołanych do ochrony najważniejszych osób w państwie. Projektodawcy wskazują że w większości państw służby ochronne nie są wyposażone w uprawnienia operacyjno-rozpoznawcze, a w przypadkach gdy nimi dysponują, odpowiedzialne są nie tylko za ochronę, ale także zwalczanie określonego rodzaju przestępstw. Projektodawcy nie wskazują przy tym, dlaczego wybierają model, w którym formacja ochronna dysponuje uprawnieniami operacyjno-rozpoznawczymi i z jakich względów jest on najbardziej dopasowany do potrzeb Polski. Nie wyjaśniają, dlaczego nieodpowiedni jest model, w którym formacja współpracuje z policją i służbami wywiadowczymi, które dostarczać jej mają niezbędnych materiałów analitycznych.

Brak większego nacisku na współpracę w miejsce dublowania kompetencji jest tym bardziej rażący w związku z zaobserwowanymi brakami kadrowymi BOR i dopiero planowanym stopniowym zwiększaniu liczebności funkcjonariuszy PSO, jak również podkreślaną od lat

potrzebą pogłębionej współpracy między służbami odpowiedzialnymi za zapewnianie bezpieczeństwa w związku z zagrożeniem aktywnością terrorystyczną.

c) Gwarancje dla jednostki w związku ze stosowaniem kontroli operacyjnej

Kolejny problem związany z przyznaniem PSO uprawnień w zakresie kontroli operacyjnej dotyczy braku odpowiednich gwarancji proceduralnych dla osób, które poddane zostaną takim czynnościom. W szczególności powinny być one informowane o stosowanych wobec nich środkach, co umożliwi im ewentualne dochodzenie zadośćuczynienia za nieuzasadnioną ingerencję w ich prawa i wolności. Zaproponowane w projekcie rozwiązanie powieli istniejące w ustawach kompetencyjnych Policji i innych służb, co prowadzić będzie do pogłębienia i ugruntowania sytuacji, w której osoby, którym nie przedstawiono po zakończeniu działań operacyjnych aktów oskarżenia nigdy nie dowiadywały się lub nie mogły zweryfikować swoich przypuszczeń, że stosowany był wobec nich np. podsłuch.

W związku z koniecznością zachowania w tajemnicy prowadzonych działań informowanie osób poddanych kontroli operacyjnej może następować po ich zakończeniu. W przypadku określonych przestępstw (szczególnie istotnych z punktu widzenia interesu publicznego) dopuszczalne zaś jest opóźnienie informowania czy nawet wyłączenie tego obowiązku. Jednak standardem powinien być model w największym stopniu gwarantujących ochronę praw obywatelskich. Konieczność wprowadzenia takiego obowiązku wynika także z postanowienia sygnalizacyjnego Trybunału Konstytucyjnego z 25 stycznia 2006 r. (sygn. S 2/06), w którym TK zwrócił uwagę na konieczność zagwarantowania w ustawie o Policji i ustawach kompetencyjnych służb specjalnych ochrony praw osób poddanych kontroli operacyjnej.

Fundacja Panoptykon krytycznie odnosi się do pomysłu przyznania PSO uprawnień w zakresie stosowania kontroli operacyjnej, uznając je za nieadekwatne do zadań formacji. Jednak w przypadku w którym projektodawcy nie będą skłonni zrezygnować z tego rozwiązania, rekomenduje wprowadzenie wymogu informowania post factum o stosowaniu kontroli operacyjnej. Propozycję w tym zakresie zawiera np. poselski Projekt zmiany ustawy o Policji i innych ustaw³. Wskazane rozwiązania mogłyby stanowić dla projektodawców ustawy o PSO inspirację do dalszych prac nad ustawą i stworzenia na jej kanwie standardu stosowania kontroli operacyjnej w większym stopniu sprzyjającego ochronie praw człowieka.

2. Dostęp do danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych

Projekt ustawy o PSO przewiduje przyznanie formacji uprawnień w zakresie sięgania po dane telekomunikacyjne, pocztowe i internetowe. Rozwiązanie to zgodne jest z modelem wprowadzonym ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, zwanej ustawą inwigilacyjną. Przyznanie kolejnej formacji tego typu uprawnienia pogłębia istniejące problemy związane z wykorzystywaniem tych kompetencji przez Policję i inne służby. Fundacja Panoptykon, zarówno na etapie prac legislacyjnych nad ustawą⁴, jak również po jej wejściu w życie⁵, przedstawiała argumenty wskazujące na fakt, że przewidziany w niej system kontroli sprawozdań Policji i innych służb przez sądy w okresach półrocznych jest niewystarczający i nie spełnia wymogów określonych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego

³ <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/dok?OpenAgent&8-020-484-2017>

⁴ *Stanowisko Fundacji Panoptykon w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw*, https://panoptykon.org/sites/default/files/leadimage-biblioteka/panoptykon_ustawa_o_policji_opinia_27.12.2015_0.pdf

⁵ *Fundacja Panoptykon: Rok z ustawą inwigilacyjną. Co się zmieniło? Czy było czego się bać?*, <https://panoptykon.org/biblio/rok-z-ustawa-inwigilacyjna>

z 30 lipca 2014 (sygn. K 23/11). Sama ustawa ułatwia służbom uzyskiwanie danych internetowych bez udziału i kontroli firm świadczących usługi drogą elektroniczną, z którymi służba zawarła przewidziane w jej przepisach porozumienia. Ponadto przyjęte rozwiązanie utrudnia uzyskiwanie informacji o zakresie i sposobie wykorzystywania uprawnień przez obywateli i organizacje społeczne ich reprezentujące, co uniemożliwia sprawowanie kontroli społecznej nad działaniami Policji i innych służb.

W związku z powyższym Fundacja Panoptykon krytycznie odnosi się do propozycji przyznania PSO uprawnień do sięgania po dane telekomunikacyjne, pocztowe i internetowe bez wprowadzenia systemu realnej kontroli, w którym niezależny organ (np. sąd) oceniałby zasadność sięgania po dane dotyczące np. bilingów czy historii przeglądania Internetu. W przypadku formacji o ograniczonym przedmiocie działania tego typu kontrola ma szczególne znaczenie, ponieważ gwarantuje, że korzystając będzie ona ze swoich uprawnień jedynie w granicach swoich kompetencji. Dodać należy, że projektodawca nie uzasadnił dostatecznie, dlaczego przyznanie formacji ochronnej kompetencji, które w swej istocie ingerują w konstytucyjne prawa i wolności, jest niezbędne, co sprzeczne jest z przywoływanym wcześniej standardem ograniczania praw.

W przypadku projektu ustawy o PSO uprawnienia formacji w zakresie dostępu do danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych określa art. 59. W jego ustępie 1 znajduje się katalog danych, po które sięgać może przyszła formacja. Kolejny artykuł dotyczy kontroli sądowej nad tego typu działaniami, a zgodnie z jego ostatnim ustępem wyłączone jest sprawowanie kontroli sądu nad uzyskiwaniem danych określonych w art. 59 ust. 1. Przyjść należy, że **projektodawca popełnił omyłkę pisarską, w art. 60 ust. 5 przywołując art. 59 ust. 1**. Zdrowy rozsądek oraz porównanie proponowanych przepisów z ich odpowiednikami w ustawach kompetencyjnych dotyczących innych służb wskazują, że właściwe byłoby w art. 60 ust. 5 przywołanie art. 61 ust. 1. W innym wypadku bowiem działania PSO w zakresie uzyskiwania danych zostałyby całkowicie wyłączone spod kontroli sądowej. **Z tego względu konieczne jest wprowadzenie zmiany w treści art. 60 ust. 5**, by jego treść odpowiadała stosowanym przepisom innych ustaw, np. art. 28a ust. 5 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

3. Wykorzystywanie urządzeń do rejestracji obrazu i dźwięku

Projekt ustawy w art. 21 ust. 8 przewiduje, że funkcjonariusze PSO mają prawo obserwować i rejestrować przy użyciu środków technicznych obraz zdarzeń w miejscach publicznych oraz rejestrować dźwięk towarzyszący tym zdarzeniom, a także obserwować i rejestrować przy użyciu środków technicznych obraz zdarzeń w obiektach ochraniających oraz wokół tych obiektów. Zgodnie z art. 37 ust. 3 projektu materiały uzyskane w ten sposób są przechowywane przez okres co najmniej 30 dni, ale nie dłużej niż 60 dni. Za godne pochwały uznać należy określenie okresu przechowywania nagrań, jak również fakt przewidzenia ich komisijnego niszczenia. Wskazać jednak należy, że regulacje dotyczące stosowania monitoringu wizyjnego, w tym monitoringu z dźwiękiem, powinny zostać uzupełnione, by określały również, jakie podmioty mogą uzyskać dostęp do nagrań i na jakich zasadach ma się to odbywać. Uregulowany powinien zostać także sposób informowania o objęciu danego obszaru monitoringiem, w szczególności stałym, jego administratorze oraz możliwości kontaktu z nim. Rozwiązania takie pozwolą na zagwarantowanie praw osób objętych monitoringiem. Przyjęcie szczegółowej regulacji bądź ostatecznie stosownych regulaminów nabierze szczególnego znaczenia w sytuacji, w której PSO sprawować będzie stałą ochronę obiektów.

4. Przetwarzanie danych wrażliwych i biometrycznych

Zgodnie z art. 58 PSO może pobierać, uzyskiwać, gromadzić, przetwarzać i wykorzystywać dane, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych. Dane te mogą obejmować dane wrażliwe, o których mowa w art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych i dane biometryczne. Dane te jak ich nazwa wskazuje mają szczególne charakter, dlatego też w uzasadnieniu projektu znaleźć powinno się wyjaśnienie, dlaczego PSO powinno dysponować kompetencjami w ich zakresie w odniesieniu do każdego rodzaju danych z osobna. Tak przedstawione uzasadnienie zgodne byłoby z zasadami przetwarzania danych osobowych wynikającymi z ustawy o ochronie danych osobowych – zasadą adekwatności i celowości.

5. Dostęp do danych ze zbiorów organów władzy publicznej, służb i innych podmiotów

Projekt przewiduje dostęp PSO do informacji, w tym danych osobowych, od organów władzy publicznej, służb lub innych podmiotów, lub ze zbiorów danych prowadzonych przez te organy, służby i podmioty. Zgodnie z art. 43 ust. 4 projektu udostępnianie takich danych może następować w drodze teletransmisji bez konieczności składania każdorazowo pisemnych wniosków po zaistnieniu kilku przesłanek. Proponowane rozwiązanie uwzględnia konieczność zagwarantowania śladowalności w zakresie dostępu do danych, jak również wprowadza wymóg zagwarantowania odpowiednich zabezpieczeń technicznych i organizacyjnych, jednak pomija kluczowy element, jakim jest istnienie niezależnej kontroli nad sięganiem po dane. Projektodawca powinien więc po pierwsze uzasadnić, dlaczego PSO niezbędne są uprawnienia sięgania po dane ze zbiorów, w szczególności z pominięciem pisemnych wniosków i stworzyć mechanizm niezależnej weryfikacji, czy dostęp do danych w danej sprawie jest konieczny. W tym miejscu warto przywołać wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 listopada 2002 r. (sygn. K 41/02), w którym wskazuje on, że nieproporcjonalne naruszanie autonomii informacyjnej jednostki jest typowym dla współczesnych czasów instrumentem działania władzy publicznej, która w ten sposób uzyskuje potwierdzenie swojej pozycji. W każdym przypadku pozyskiwania informacji – także zebranych przez inne podmioty – konieczne jest udowodnienie, że pozyskiwanie informacji było konieczne, a nie tylko „wygodne” lub „użyteczne” dla władzy.

Wspomniany problem braku kontroli nad każdorazowym sięganiem po dane pogłębia jeszcze wyłączenie kompetencji GIODO do sprawowania kontroli nad przetwarzania danych przez PSO. Zgodnie z projektem w ramach PSO istnieć ma pełnomocnik do spraw kontroli przetwarzania przez PSO danych osobowych, któremu przysługiwać mają również uprawnienia administratora bezpieczeństwa informacji. Takie ułożenie organizacyjne pełnomocnika nie gwarantuje jego pełnej niezależności w sprawowaniu funkcji kontrolnych, a opis jego kompetencji wskazuje, że jego aktywność stanowić będzie namiastkę kontroli *post factum* – po uzyskaniu danych. Może on nie być w stanie zapobiec sięganiu po informacje ingerujące w prawa jednostki, których uzyskanie nie jest niezbędne w danej sprawie. Możliwość usunięcia danych na polecenie pełnomocnika nie stanowi dostatecznej gwarancji dla praw osób, których dane zostaną uzyskane.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie o sygn. K 54/07 wskazał, że „ściśle określone ustawowo zastosowanie w demokratycznym państwie prawnym innych niż powszechnie obowiązujące, szczególnych reguł postępowania ze zbiorami danych przetwarzanych przez służby specjalne nie budzi – co do zasady – istotnych wątpliwości konstytucyjnych”. Wskazuje to, że możliwe jest stworzenie niezależnego organu o kompetencjach zbliżonych do GIODO,

sprawującego **zewnętrzną kontrolę** nad przetwarzaniem danych osobowych przez wszystkie służby specjalne bądź przyznanie tej kompetencji GIODO. Działanie takie staje się tym bardziej pilne wobec coraz szerszych kompetencji w dostępie służb do danych, zwiększających się możliwości technicznych w tym zakresie, jak również zbliżającego się obowiązywania Rozporządzenia w sprawie ochrony osób fizycznych⁶ oraz tzw. dyrektywy policyjnej⁷. Stworzenie odpowiedniego organu kontroli poprzedzić powinno przyznawanie uprawnień do szerokiego dostępu do danych kolejnym formacjom lub rozszerzanie już istniejących możliwości w tym zakresie.

Na marginesie zaznaczyć należy, że powołanie nowej formacji wiąże się z dodatkowymi kosztami administracyjnymi i logistycznymi, obejmującymi choćby potrzebę stworzenia spójnego systemu identyfikacji wizualnej PSO czy przygotowanie nowego umundurowania dla jej funkcjonariuszy. Projektodawca nie pokusił się o dokonanie analizy tego typu kosztów, a zaznaczyć należy, że środki, które wydane zostaną na wyżej wymienione cele, mogłyby zostać przeznaczone na szkolenie funkcjonariuszy.

Podsumowując, Fundacja Panoptykon sprzeciwia się przyznaniu formacji o charakterze ochronnym, jaką ma być Państwowa Służba Ochrony, uprawnień do stosowania kontroli operacyjnej oraz szerokich uprawnień w zakresie dostępu do informacji, w tym danych osobowych.

W przypadku jednak podjęcia przez ustawodawcę decyzji o przyznaniu PSO tego typu uprawnień oczekujemy wprowadzenia systemu niezależnej kontroli sięgania po dane oraz informowania osób poddanych kontroli operacyjnej o tym fakcie. Niezbędne jest także uzupełnienie uzasadnienia projektu o precyzyjne wyjaśnienie, dlaczego przyznanie PSO tak szerokich kompetencji jest niezbędne, adekwatne do stawianych jej zadań oraz proporcjonalne. Uzasadnienie takie powinno wskazywać, dlaczego właściwym rozwiązaniem nie jest wzmocnienie współpracy między służbami a tworzenie nowej formacji o kompetencjach daleko wykraczających poza zadania formacji ochronnej.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że ogromne wątpliwości budzi stwierdzenie, że ze względu na dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.

⁶ Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych);

⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.